CENA Nr. 60 gr.

SAMORZĄD SZKOLNY

MIESIĘCZNIK

ORGAN KOMISJI ZJAZDÓW RAD SZKOLNYCH

№ 1.

WARSZAWA STYCZEŃ 1929

Skupienie koło własnego organu perjodycznego wszystkich Rad Szkolnych, Dozorów i Opiek Szkolnych jest warunkiem nieodzownym celowego i jednolitego działania.

Tylko wspólnymi siłami stworzymy własne dobre pismo, a stworzywszy je, znajdziemy w nim niezawodnego doradcę i przyjaciela.

Będzie nam ono służyć wiernie do wzajemnego rozumienia się i do tego, aby nas inni rozumieli.

Rok I. Warszawa, Styczeń 1929 r. № 1.

SAMORZĄD SZKOLNY

ORGAN KOMISJI ZJAZDÓW RAD SZKOLNYCH

WYCHODZI W KOŃCU KAŻDEGO MIESIĄCA.

Redakcja i administracja: Warszawa, Hipoteczna 5 m. 1. tel. 71 - 28 Konto czekowe P. K. O. 10381.

Prenumerata: roczna — 6 zł. ½ roczna — 3 zł. kwartalna 1.50. Pojedyńczy numer 60 gr.

Ceny ogłoszeń: Cała strona poza tekstem — 300 zł. ½ strony — 150 zł; ¼ str.—75 zł. W tekście o 50% drożej.

Redaktor odpowiedzialny: **Józef Zawadzki.**

Od Redakcji.

Oddając do rąk Rad Szkolnych i szerokiego ogółu społeczeństwa, interesującego się organizacją i rozwojem oświaty w Polsce pierwszy numer naszego miesięcznika p. t. „Samorząd Szkolny", pragniemy dać na wstępie kilka uwag i wyjaśnień.

Brak pisma fachowego, specjalnie przystosowanego do potrzeb i zadań samorządu szkolnego w powiatach, gminach i szkołach, od dawna był ostro odczuwany.

Brak trybuny, z której działacze samorządowi mogliby w każdej chwili zabierać głos w sprawach palących, a tak licznych w obecnej fazie organizacji szkolnictwa polskiego, — brak ten, podkreślamy, niejednokrotnie wychodził ze szkodą, a nieraz może i z krzywdą dla samego szkolnictwa.

Bliższe współdziałanie Rad Szkolnych i poszczególnych działaczów oświatowych odbywało się dotychczas wyłącznie w drodze perjodycznych zjazdów. Forma tej współpracy jest z natury rzeczy niedostateczna, ograniczony czas nie zawsze pozwala na wszechstronne i gruntowne omówienie nawet najważniejszych zagadnień na zjeździe, sprawy zaś drobniejsze, stanowiące o treści i wynikach codziennej mrówczej pracy, muszą być na zjazdach z konieczności pomijane.

Z tych założeń wychodząc i pragnąc zapełnić istniejącą lukę, Komisja Zjazdów Rad Szkolnych zdecydowała wydawanie własnego organu.

Organ ten, narazie w formie miesięcznika, stawia sobie za zadanie:

a) Być obrońcą samej idei samorządu szkolnego i trybuną dla omawiania należytej jego organizacji pod kątem możliwego zunifikowania podstaw prawnych na terenie całej Rzeczypospolitej.

b) Być doradcą i informatorem wszystkich instytucyj samorządu szkolnego, t. j. Rad Szkolnych Powiatowych, Miejskich i Miejscowych, Dozorów Szkolnych i Opiek Szkolnych.

c) Być zwierciadłem podjętych prac i osiągniętych wyników w pracy przez organy samorządu szkolnego.

Stawiając ten pierwszy krok na drodze do własnego wydawnictwa, pragniemy zaznaczyć, że wszechstronne poparcie ze strony wszystkich instytucyj samorządu szkolnego jest jednak niezbędnym warunkiem dalszej jego egzystencji i rozwoju.

Wierzymy, że każda Rada Szkolna Powiatowa, Miejska, czy Miejscowa, że każdy Dozór Szkolny będzie się poczuwał do obowiązku i zaprenumeruje przynajmniej jeden egzemplarz własnego organu, i że w każdym członku tych instytucyj znajdziemy naturalnego sprzymierzeńca w rozpowszechnianiu naszego pisma.

Wierzymy, że będziemy zasilani stale i ciągle artykułami, wzmiankami, sprawozdaniami i wszelkim in-

nym materjałem rzeczowym, że stosunki nasze będą serdeczne, szczere, otwarte i nacechowane wzajemnem zaufaniem, w tym tylko bowiem wypadku będziemy w stanie stworzyć wspólnemi siłami pismo żywe, interesujące, odpowiadające hasłom, którym ono służyć pragnie.

W zakończeniu chcemy zaznaczyć, że pismo nasze powstało z dotychczasowego dodatku do tygodnika „Gmina", wydawanego pod tytułem „Oświata w Gminie" przez Biuro Pracy Społecznej.

Przez zmianę redakcji i tytułu nie zatracamy kontaktu z dotychczasowym jego kierownictwem. Dowodem tego jest udział p. Stanisława Miklaszewskiego, dyr. Biura Pracy Społecznej i dotychczasowego redaktora „Oświaty w Gminie" w naszym Komitecie Redakcyjnym.

PRACE II ZJAZDU DELEGATÓW RAD SZKOLNYCH*)

1. Skład i program Zjazdu.

Zwołany przez Komisję Zjazdów Rad Szkolnych II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych odbył się w dn. 7 i 8 marca 1926 r. w salach Rady m. st. Warszawy.

W Zjeździe wzięło udział 73 pełnomocnych przedstawicieli Rad Szkolnych, liczni goście, reprezentujący centralne władze państwowe, Kuratorja Szkolne, Radę m. st. Warszawy, oraz grupa posłów i senatorów. Ogólna liczba uczestników Zjazdu przekraczała 200 osób.

W imieniu Komisji Zjazdów Rad Szkolnych Zjazd zagaił przewodniczący inż. Zygmunt Białecki i zaproponował na przewodniczącego obrad p. dr. Macieszę z Płocka, co zebrani w drodze aklamacji przyjęli.

Prezydjum Zjazdu ukonstytuowało się w sposób następujący: przewodniczący p. dr. A. Maciesza, członkowie pp.: W. Brześciański z Radomia, W. Kruszewski z Puław, S. Libicki z Warszawy, ks. A. Otrembski z Buska, oraz pp. W. Ambroziewicz z Chełma i S. Makowski z Włocławka.

Przemówienia powitalne wygłosili: w imieniu Prezydjum m. Warszawy wice-prezydent dr. K. Ilski, oraz w imieniu Ministerstwa W. R. i O. P. Naczelnik Wydziału Organizacyjnego p. Tynelski.

Opracowany przez Komisję Zjazdów projekt porządku obrad został przyjęty z tą zasadniczą zmianą, że postanowiono odbywać jedynie posiedzenia plenarne, wnioski zaś przedkładać do opracowania Komisji Wnioskowej. Wobec czego porządek obrad Zjazdu był następujący:

7-go marca:

1. Referat dyr. J. Kurtza „O ustroju samorządu szkolnego.
2. Tezy, opracowane przez Komisje Zjazdu Rad Szkolnych, w sprawie ustroju Samorządu Szkolnego. Referent p. Stefan Jankowski.
3. Powołanie Komisji Wnioskowej.
4. Dyskusja.
5. Sprawozdanie Komisji Zjazdów Rad Szkolnych.
6. Budżet Biura i określenie składki członkowskiej.
7. Wybory do Komisji Zjazdów.

8 marca:

1. Referat dr. M. Falskiego „O ustroju szkolnictwa w Polsce".
2. Wnioski Rady Szkolnej m. st. Warszawy oraz Rady Szkolnej m. Lublina.
3. Dyskusja nad punktami 1 i 2.
4. Uchwały Zjazdu.
5. Zamknięcie Zjazdu.

2. O ustroju samorządu szkolnego.

Szkic referatu dyr. J. Kurtza (Lubartów).

Pomiędzy formami Rządu a współdziałaniem społeczeństwa zachodzi najściślejszy związek. Tam tylko, gdzie rządy parlamentarne nie są tylko formalne, lecz wcielają istotnie w życie zasadę współrządu obywateli, kwitnie prawdziwa wolność, tam wytwarza się współpraca Rządu i społeczeństwa, gwarantując pomyślny rozwój i przyszłość Państwa. Dzisiejszy ustrój konstytucyjny Polski upoważnia społeczeństwo polskie do takiej koncepcji współdziałania społeczeństwa z Rządem. Przedewszystkiem w dziedzinie wychowania narodowego ingerencja społeczna powinna posunąć się najdalej, stać się pierwszorzędnym czynnikiem twórczym w sprawie oświaty narodowej przez odrębny samorząd szkolny pod kierunkiem i nadzorem Ministerstwa W. R. i O. P.

Koncepcja samorządu według referatu byłaby następująca:

a) Pozostawiając dzisiejszy ustrój terytorjalny, utworzyć: powiatowe, wojewódzkie Rady Wychowania Narodowego z Naczelną Radą Wychowania Narodowego, pracującą pod bezpośrednim kierunkiem Ministra Wyznań R. i O. P.

b) Rady te tworzą się drogą wyborów, uwzględniając w swym składzie personalnym przedewszystkiem najbardziej w wychowaniu zainteresowane czynniki — rodziców i nauczycielstwo; dalej zaś czynniki oświatowo-kulturalne.

c) Wszyscy członkowie różnego stopnia Rad są odpowiedzialni osobiście za swą działalność; przewodniczący muszą odpowiadać pewnym cenzusom naukowym.

---

*) Pomimo prawie 3 letniego okresu, jaki nas dzieli od chwili II Zjazdu Delegatów Rad Szkolnych, tematy, dyskusja i uchwały tego Zjazdu prawie nic nie straciły na swej aktualności, o czem łatwo Sz. Czytelnik może się przekonać.

Z tego powodu, jak również ze względu na to, że sprawozdanie z II Zjazdu nigdzie dotychczas nie było drukowane, uważaliśmy za swój obowiązek podać je w pierwszym numerze naszego pisma.

REDAKCJA.

d) Naczelna R.W.N. jest organem doradczym Ministra W. R. i O. P., który według konstytucji jest odpowiedzialnym przed Sejmem za Ministerstwo.
e) Rady Szkolne Powiatowe mają pod swoją opieką całkowite życie szkolne i wychowawcze na terenie powiatu w zakresie szkoły powszechnej i niższego typu szkoły zawodowej, przedszkola, ochrony i oświatę pozaszkolną.
f) Rady Wojewódzkie szkolnictwo średnie ogólne i zawodowe w całości.

Projekt ten ma wszelkie widoki realizacji, ponieważ społeczeństwo polskie jest znakomicie wyrobionym czynnikiem w poczynaniach społecznych i niejednokrotnie dało dowody swej zdolności organizacyjnej i niesłychanej owocności pracy. Pod względem ekonomicznym zaś — projekt ten zmniejsza znacznie koszta administracji państwowej szkolnictwa, jest tańszy, a więc odpowiada całkowicie dzisiejszym oszczędnościowym zamierzeniom Rządu.

W konkluzji swoich wywodów referent postawił wniosek:

„II-gi Walny Zjazd Rad Szkolnych stwierdza: społeczeństwu musi być zapewniona jaknajdalej idąca ingerencja w sprawach wychowania narodowego pod kierunkiem Ministerstwa W. R. i O. P., to znaczy, musi istnieć odrębny samorząd szkolny".

3. Tezy Komisji Zjazdów Rad Szkolnych o ustroju Samorządu Szkolnego.

Szkic referatu p. St. Jankowskiego.

Dotychczasowe ustawy, na zasadzie których działa samorząd szkolny, są przestarzałe i mają braki następujące:

1. Brak sprecyzowania stosunków z jednej strony z samorządem terytorjalnym, z drugiej—z administracją szkolną.
2. Brak dokładnych podstaw prawnych i ekzekutywy.
3. Brak wyraźnych źródeł finansowych.

W wykonaniu uchwał Zjazdu z r. 1925, Komisja ułożyła projekt na zasadach następujących:

a) konieczność istnienia odrębnego samorządu szkolnego, współdziałającego z państwowemi organami oświatowemi, niezależnego od administracji ogólnej;
b) nadanie prerogatyw jednostki prawnej organom samorządu szkolnego;
c) zapewnienie im funduszów.

Tezy ogólne nie przeczą poglądom p. Kurtza, one się właściwie mieszczą w jego projekcie. P. Kurtz jednak idzie dalej, przedstawia nam pewien ideał, osiągalny w społeczeństwie idealnem lub bardziej idealnem, niż nasze dzisiejsze. Przeciwnie — tezy ogólne i projekt szczegółowy, w pojęciu Komisji dają samorządowi możność istnienia i pracy realnej już dzisiaj, dla dobra oświaty narodowej.

Tezy te są następujące:

1. Kierownictwo i nadzór nad szkolnictwem i oświatą w Państwie sprawują: Ministerstwo W. R. i O. P. z podwładnemi mu organami, łącznie z naczelną Radą Wychowania i podwładnemi jej Radami Szkolnemi Okręgowemi, Radami Szkolnemi Powiatowemi, stanowiącemi odrębny samorząd szkolny.

Zakres działania Naczelnej Rady Wychowania i Rad Szkolnych Okręgowych ustalą osobne ustawy.

2. Dla celów administracyjnych i gospodarczych w zakresie szkolnictwa Państwo dzieli się na Okręgi Szkolne. Okręgi Szkolne Powiatowe pozostają w dotychczasowych granicach powiatów politycznych, a Okręgi Powiatowe dzielą się na obwody szkolne przy każdej poszczególnej publicznej szkole powszechnej.

Miasta większe tworzą samodzielne Okręgi Szkolne. Miasta te posiadają osobne Rady Szkolne Miejskie.

3. Szkoła jest osobą prawną. Nieruchomości szkolne, budynki i wszelkie ruchomości są własnością szkoły. Zastępstwo szkoły w czynnościach prawnych spełnia Rada Szkolna Powiatowa. W miastach, wydzielonych w osobne Okręgi Szkolne, budynki, place i ruchomości szkolne są własnością miasta.

4. Kierownictwo i nadzór nad szkolnictwem i oświatą w powiecie sprawuje Rada Szkolna Powiatowa przy współudziale podwładnych jej organów, łącznie z Inspektorem Szkolnym.

5. Obowiązek zakładania i utrzymywania publicznych szkół powszechnych w powiecie ciąży na Państwie i powiatowym samorządzie szkolnym.

6. Koszty zakładania i utrzymania publicznych szkół powszechnych są pokrywane:
a) przez Skarb Państwa;
b) z osobnego podatku szkolnego (wydzielanego z ogólnych podatków państwowych lub komunalnych), względnie pobieranego od mieszkańdanego obwodu szkolnego, jako dodatku od płaconych podatków;
c) z dobrowolnych świadczeń gmin i związków komunalnych;
d) z fundacyj, zapisów i darowizn.

7. Fundusz na utrzymanie szkół winien być wydzielony w wysokości, wystarczającej na pokrycie normalnych wydatków rzeczowych (czynsz za lokale, opał, światło, utrzymanie czystości, koszta administracyjne, materjały piśmienne, remonty, sprzęty szkolne, pomoce naukowe, oraz składki na organizowanie kapitału budowy szkół. Wysokość potrzebnych funduszów określają Rady Szkolne Powiatowe (miejskie) na podstawie sporządzonego na kilkoletni okres czasu preliminarza, zatwierdzonego przez władze wyższe.

8. Fundusze, na szkolnictwo w powiecie przeznaczone, oddawane są bezpośrednio przez Kasy Skarbowe (komunalne) Radzie Szkolnej Powiatowej (miejskiej).

9. Skarb Państwa ponosi wydatki na uposażenie personelu nauczycielskiego i na bibljoteki pedagogiczne.

10. Samorząd Szkolny ponosi wszelkie inne wydatki na zakładanie i utrzymywanie szkół powszechnych.

11. Budowę szkół powszechnych prowadzi Rada Szkolna łącznie z Sejmikiem Powiatowym, za pomocą utworzonego „Powiatowego Komitetu budowy szkół", składającego się z przedstawicieli Rady Szkolnej i Sejmiku, z równym udziałem ilości członków i przy współudziale sił fachowych.

Nad referatem i zgłoszonemi tezami rozwinęła się obszerna dyskusja, którą rozpoczął senator J. Woźnicki, informując zebranych o projekcie ustawy o ustroju administracji szkolnej, opracowanym przez t. zw. „Komisję Trzech", t. j. pp. Bobrzyńskiego, Ka-

sznicą, i Smólskiego. Charakteryzując projekt ten, mówca zwracał uwagę na to, że według tego projektu Ministerstwo W.R. i O.P. pozbawione będzie organów wykonawczych, sobie podwładnych, i wskutek tego nie może ponosić odpowiedzialności za kierunek szkolnictwa. Zwrócił uwagę, że w takich warunkach odpowiedzialnym za szkolnictwo powinien być raczej Minister Spraw Wewnętrznych. Poddał również senator Woźnicki dość szczegółowej krytyce cały projekt „Komisji Trzech".

Dyskusja toczyła się chwilami bardzo namiętnie. Omawiając obecny ustrój samorządu szkolnego, rozpatrywano projekty, zgłoszone przez Komisję Zjazdów Rad Szkolnych, porównywano je z wnioskami p. Jaroszyńskiego, referowanemi na jednym ze zjazdów Samorządu Ziemskiego. Nad całą jednak dyskusją niepodzielnie zapanowała obawa i groza zniszczenia istoty samorządu szkolnego, o ileby projekty „Komisji Trzech" zostały zrealizowane. To też projekt ten w przebiegu dyskusji wywołał szereg mocnych sprzeciwów i uzgodnioną opinję, że jest on zaprzeczeniem samorządu szkolnego, pojmowanego jako instytucja, w której wybrani przedstawiciele społeczeństwa mają jakąś rolę do spełnienia, że jest on całkowitem podporządkowaniem władz szkolnych władzom administracyjnym, że jest on wreszcie przeciwstawieniem temu, do czego społeczeństwo polskie w ustroju władz szkolnych dążyło i dąży.

W rezultacie długiej i ożywionej dyskusji uchwalono wniosek p. Libickiego, aby wszystkim Radom Szkolnym rozesłany został projekt „Komisji Trzech", przyczem Rady Szkolne zobowiązane być mają do wypowiedzenia o projekcie swego zdania i do przeciwdziałania tym szkodliwym poczynaniom.

Jednocześnie przekazano Komisji Zjazdów Rad Szkolnych zgłoszone wnioski Rad Szkolnych m. Łodzi, Płocka, Wołkowyska, Białegostoku, oraz odesłano do Komisji Wnioskowej dla uzgodnienia wnioski, zgłoszone przez ks. Woysę (Włocławek), p. Mazura (Łask), p. Kruszewskiego (Puławy), p. Brześciańskiego (Radom), p. Świerszcza (p. Łódzki), p. Zaleskiego, Inspektora Szkolnego (Skierniewice), p. Borzęckiego (Konin), p. Koprzewskiego (Radzyń), p. Frelka, p. Dębskiego (Rawa), ks. Otrembskiego (Busk), Radę Szkolną pow. Sokołowskiego, p. St. Kruczka (Łuków), p. W. Ambroziewicza (Chełm), p. Bukowskiego (Kalisz), posła Mendrysa, senatora J. Woźnickiego i p. Markowskiego (Włocławek).

4. Sprawozdanie, budżet biura i wybory do Komisji Zjazdów.

Sprawozdanie z działalności Komisji Zjazdów Rad Szkolnych złożył przewodniczący, inż. Z. Białecki, które zostało przyjęte do wiadomości. W wyniku dyskusji nad składką członkowską, uchwalono ją w wysokości 50 zł. rocznie z upoważnieniem Komisji do wystąpienia do Rad Szkolnych z apelem o zwiększenie składki członkowskiej do zł. 100, jeżeli fundusze lokalne na to pozwolą.

Budżetu nie uchwalono, upoważniono jednak pełną Komisję Zjazdów do dokonania tej czynności.

Do Komisji Zjazdów na nową kadencję wybrani zostali:

1. Inż. Białecki Zygmunt,
2. Czapski Jan — Gostynin,
3. Dębski Wacław — Rawa Mazowiecka,
4. Janasz Wacław — Warszawa,
5. Jankowski Stefan — Warszawa, powiat,
6. Kurtz Jan — Lubartów,
7. Kruszewski Wacław — Puławy,
8. Leszczyński Władysław — Grójec,
10. Ks. Majewski Michał — Turek,
11. Mazur Andrzej — Łask,
12. Ks. Olędzki Andrzej — Siedlce,
13. Pieńkiewicz Stanisław — Warszawa,
14. Ks. Woysa Stanisław — Włocławek,
15. Wasilewski — Łódź,
16. Dr. Zieleniewski Bronisław — Sosnowiec.

5. O ustroju szkolnictwa w Polsce.

Wygłosił dr. M. Falski.

(W streszczeniu).

Drugi dzień obrad II Zjazdu rozpoczął dr. M. Falski, wygłaszając referat p. t. „O ustroju szkolnictwa w Polsce". Po nakreśleniu historji ustroju szkolnego, którego rozwój w ścisłym pozostaje związku z rozwojem społecznym u nas, referent omówił szczegółowo organizację szkolnictwa w wieku XIX. Poddawszy krytyce organizację szkolnictwa powszechnego w Polsce, która — zdaniem referenta — jest wszędzie zła, zwłaszcza zaś na wsi, mówca widzi w szkole powszechnej „pułapkę" na dziecko, gdyż ma ono formalne prawo przejścia do szkoły średniej, faktycznie jednak jest to połączone z bardzo wielkiemi trudnościami. Nazwawszy szkołę średnią szkołą przywileju, referent w dalszym ciągu swoich wywodów polemizuje ze zwolennikami utrzymania ośmioletniego gimnazjum. Z kolei referent omawiał stosunki szkolne po wojnie. Podał więc charakterystykę idei jednolitego ustroju szkolnego, mówił szczegółowo o dwóch tendencjach wśród zwolenników tej idei, poczem przeszedł do sprawy przyszłego ustroju szkolnego w Polsce.

W konsekwencji referent zgłosił następujące tezy, jako główne zasady ustroju szkolnictwa publicznego:

1. Ustrój szkolnictwa publicznego, utrzymywanego przez Państwo i samorządy, powinien mieć na względzie potrzeby oświatowe wszystkich obywateli. Zapobiegać przeto powinien wszelkim przywilejom, czy to z powodu różnicy zamożności i stanowiska społecznego, czy też z powodu różnicy płci, narodowości lub wyznania.

2. Już w wieku przedszkolnym wszystkim tym dzieciom, które w domu nie mogą mieć należytych warunków rozwoju, powinien ustrój szkolnictwa publicznego zapewnić opiekę wychowawczą w przedszkolach, w wypadkach, kiedy się to okaże niezbędne — utrzymania w bursach.

3. Podstawę ustroju szkolnictwa publicznego stanowić powinna szkoła powszechna, ogólno - kształcąca, wysoko zorganizowana, co najmniej 7-letnia. Do pobierania nauki w zakresie programu tej szkoły obowiązane są, od chwili ukończenia 7-iu lat, wszystkie dzieci normalne, przyczem okres obowiązku jest równy liczbie lat szkoły, z tem tylko zastrzeżeniem, iż dzieciom, które we właściwym czasie nie ukończą szkoły, przedłuża się okres obowiązku o rok, wzgl. o dwa lata. Dzieci anormalne objęte są również obowiązkiem szkolnym, jednak pobierają naukę w szkołach specjalnych.

4. W systemie szkolnictwa publicznego wysoko zorganizowana szkoła powszechna powinna być jedyną i wyłączną szkołą dla wszystkich dzieci w wieku obowiązku szkolnego. Szkoły powszechne nisko zorganizowane powinny więc być zamienione na wysoko zorganizowane drogą reorganizacji sieci szkolnej i zastosowania dowożenia dzieci dalej zamieszkałych do szkół kosztem publicznym. Ulec też powinny w najkrótszym czasie likwidacji wszelkie szkoły, niebędące powszechnemi, a przyjmujące dzieci w wieku obowiązku szkolnego i zapewniające tym dzieciom specjalne przywileje, jak niektóre szkoły wydziałowe, preparandy nauczycielskie, a zwłaszcza niższe klasy gimnazjalne.

5. Na programie wysoko zorganizowanej szkoły powszechnej znajdują oparcie szkoły średnie, ogólno-kształcące oraz zawodowe. Do szkół tych mają wstęp bez egzaminów wszyscy uczniowie, kończący z pomyślnym wynikiem wysoko zorganizowaną szkołę powszechną. Liczba miejsc w szkołach średnich publicznych, ogólno-kształcących i zawodowych odpowiadać winna liczbie zgłoszeń kandydatów.

Dla dzieci, które po ukończeniu szkoły powszechnej idą wprost do pracy zawodowej, zorganizowana powinna być nauka dokształcająca, obowiązująca aż do ukończenia lat 18-tu i łącząca cele ogólne z zawodowemi. Ponadto organizować się powinno różne kursy specjalne, mające na celu przygotowanie dobrych fachowców, znajdujące pomoc w warsztatach szkół zawodowych i w bardziej postępowych zakładach pracy w dziedzinie przemysłu, handlu lub rolnictwa.

6. Szkoły średnie ogólno-kształcące stanowią podstawę programową szkolnictwa wyższego. Młodzież, kończąca z pomyślnym wynikiem szkołę średnią ogólno-kształcącą, przyjmowana jest do szkół wyższych bez egzaminów. Szkoły zawodowe zależnie od tego, czy mają kurs obszerniejszy, czy szczuplejszy, dają swym wychowankom bądź wstęp do szkół wyższych odpowiedniej specjalności, bądź wstęp do wyższych klas szkół średnich — ogólnokształcących lub odpowiednich zawodowych. Również kurs nauki dokształcającej powinien wiązać się organicznie z pewnym stadjum programu szkół średnich: mógłby np. być równoważny dwóm pierwszym klasom szkoły średniej.

7. Uzupełnieniem szkół wyższych powinny być instytuty naukowe, przeznaczone dla pracowników samodzielnych.

8. Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych podobnie jak i nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących odbywać się powinno na Wydziałach Pedagogicznych Uniwersytetu, względnie w specjalnych zakładach pedagogicznych o charakterze wyższych uczelni. Wstęp na te studja zapewniać powinien ukończenie szkoły średniej ogólno-kształcącej. Od kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawodowych wymagać się powinno ukończenia wyższego studjum zawodowego, oraz studjum pedagogicznego.

6. Wnioski Rad Szkolnych m. Warszawy i m. Lublina.

Wnioski Rady Szkolnej m. st. Warszawy, referował p. W. Janasz. Wnioski te pokrywają się niemal całkowicie z wnioskami Rady m. Lublina, które przedstawił p. Bryda w następującej formie:

„Rada Szkolna m. st. Lublina, zastanowiwszy się nad skutkami, jakie pociągnie za sobą stosowanie przepisów ustawy z dnia 22.12.25 r. (Dz. Ustaw Nr. 129, poz. 918), a w szczególności stosowanie przepisów, dotyczących zwiększenia liczby dzieci w szkołach jedno- dwu- i trzy-klasowych, tudzież obarczania Kierowników szkół 7-mio kl. obowiązkiem prowadzenia osobnej klasy, doszła do przekonania, że tego rodzaju zarządzenia powstrzymują rozwój szkolnictwa powszechnego, podwaliny dobrobytu i potęgi Państwa. Jako organ samorządu szkolnego, powołany do czuwania nad oświatą i rozwojem szkolnictwa, Rada Szkolna uważa za swój elementarny i prawny obowiązek zwrócić uwagę na zgubne skutki tego zarządzenia:

1. Zmuszanie kierownika 7-mio kl. szkoły do prowadzenia osobnej klasy musi wprowadzić w organizm szkolny rozstrój, zarówno pod względem naukowym, jak wychowawczym i administracyjnym.

2. Uczenie 80 dzieci przez jednego, 120 przez dwóch, 170 przez trzech nauczycieli, jest zadaniem pod względem pedagogicznym niewykonalnym i daje nauczanie zupełnie bezwartościowe.

3. W takich warunkach prowadzone nauczanie z jednej strony uniemożliwia z góry stawianie nauczycielowi jakichkolwiek wymagań pod względem naukowym i wychowawczym ze strony władz szkolnych, z drugiej zaś strony — wzbudzi w nauczycielu nieuniknione demoralizujące poczucie bezsilności i bezowocności wszelkiego wysiłku, osłabi jego zapał, a nawet zdolność do pracy, a tem samem zniszczy z takim trudem obecnie zdobywany autorytet szkoły powszechnej w społeczeństwie.

Równocześnie rozumiejąc doskonale, że położenie gospodarcze i finansowe państwa jest niezwykle ciężkie, że tylko najdalej idąca oszczędność może zapewnić równowagę przychodów i rozchodów państwowych, Rada Szkolna m. st. Lublina chce zwrócić uwagę władz szkolnych na inne środki, przy pomocy których, nie rujnując samych podstaw szkolnictwa, nie podważając fundamentów państwowości, można w tym samym dziale życia publicznego poczynić znaczne oszczędności, mianowicie:

1. Ponieważ liczne Kuratorja Okręgów Szkolnych odgrywają w stosunku do Ministerstwa W. R. i O. P. rolę niesamodzielną, można znaczną ich część bez szkody dla szkolnictwa zwinąć.

2. Ponieważ wizytatorowie szkół powszechnych spełniają mniej więcej funkcję Inspektorów Szkolnych, możnaby liczbę wizytatorów w pozostałych Kuratorjach znacznie ograniczyć.

3. Ponieważ kompetencje Zastępców Inspektorów i Kierowników szkół powszechnych nie jest należycie rozgraniczona, wskutek czego jedni i drudzy pełnią niekiedy te same funkcje, możnaby, po rozgraniczeniu kompetencyj, zmniejszyć znacznie ilość Zastępców Inspektorów.

4. Ponieważ preparandy nauczycielskie dzisiaj już wobec rozwoju szkół 7-mio kl. stały się zupełnie zbyteczne, możnaby je pozamykać.

5. Ponieważ 3 niższe klasy szkół średnich ogólnokształcących mają program zbliżony do programu wyższych oddziałów szkół powszechnych, a są bez porównania droższe, możnaby przystąpić do stopniowego ich zwijania przy równoczesnem podnoszeniu poziomu wyższych oddziałów szkół powszechnych.

6. Ponieważ niektórzy Inspektorzy Szkolni mają znikomą ilość podwładnych sił nauczycielskich, wskutek czego ich zdolności do pracy należycie się nie wykorzystuje, należałoby ściśle unormować ilość

sił nauczycielskich, podlegających jednemu Inspektorowi.

Rada Szkolna m. st. Lublina, podając powyższe uwagi pod rozwagę władz szkolnych, ma głębokie przekonanie, że spełnia obywatelski obowiązek, że staje w obronie państwowości polskiej, w obronie szczęścia przyszłych polskich pokoleń".

Nad referatem d-ra Falskiego i wnioskami rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja. Stwierdzono z dużym niezadowoleniem nieobecność podczas dyskusji nad temi punktami przedstawicieli Ministerstwa W. R. i O. P., wyrażono żal, że brak koreferatu do tez p. Falskiego utrudnia dyskusję i czyni ją zbyt jednostronną.

W konkluzji uchwalono nie przeprowadzać szczegółowej dyskusji nad referatem p. Falskiego, a przyjąwszy go do wiadomości, przekazać Komisji Zjazdów.

7. Uchwały II Zjazdu.

Wyłoniona przez Zjazd Komisja Wniosków w składzie: pp. W. Dębski, St. Jankowski, W. Janasz, ks. Olędzki, W. Łypacewicz, L. Zapolski i J. Zawadzki, przedstawiła opracowane wnioski, które po krótkiej dyskusji i zgłoszeniu poprawek, zostały uchwalone w następującej formie:

Wniosek 1.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich, uznając bezwzględną konieczność zachowania zasady odrębności samorządu szkolnego, wypowiada się kategorycznie przeciwko wszelkim zakusom odsuwania społeczeństwa od wpływu na szkolnictwo, podporządkowania szkoły władzy administracyjno-politycznej, potępia osobliwie projekt reformy administracji szkolnej, opracowany przez t. zw. „Komisję Trzech" i zwraca się z gorącem apelem do ciał ustwodawczych o odrzucenie a limine tego projektu, jako sprzecznego z najlepszemi tradycjami polskiemi w dziedzinie wychowania narodowego.

Wniosek 2.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich uznaje, że ustrój samorządu szkolnego winien się opierać na następujących zasadach:

a) Kierownictwo i nadzór nad szkolnictwem i oświatą w Państwie sprawuje Ministerstwo W. R. i O. P. z podwładnemi mu organami, łącznie z Naczelną Radą Wychowawczą i podwładnemi jej Radami Szkolnemi Okręgowemi, Radami Szkolnemi Powiatowemi, stanowiącemi odrębny samorząd szkolny.

b) Dla celów administracyjnych i gospodarczych w zakresie szkolnictwa Państwo dzieli się na okręgi szkolne. Okręgi szkolne powiatowe pozostają w dotychczasowych granicach powiatów politycznych, a okręgi powiatowe dzielą się na obwody szkolne.

c) Fundusze na utrzymanie szkół winny być ustawowo zabezpieczone w określonej wysokości i przekazywane do rozporządzenia Radom Szkolnym.

Wniosek 3.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich zaleca Komisji Zjazdów utrzymanie przy opracowywaniun projektu ustroju samorządu szkolnego ścisłego kontaktu z organizacjami nauczycielskiemi, ze związkiem Inspektorów Szkolnych, ze Związkiem Sejmików Powiatowych i Związkiem Miast Polskich.

Wniosek 4.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich uznając, że wprowadzenie w życie ustawy z dnia 22 grudnia 1925 r. o zapewnieniu równowagi budżetowej (Dz. Urzęd. praw Państwa Nr. 129, poz. 918), niesłychanie obniżył stan szkół powszechnych, a w szczególności:

a) że nadmierne powiększenie liczby dzieci, przypadającej na 1-go nauczyciela, spowoduje zupełną bezwartościowość nauczania i może wywołać nawet objawy powrotnego analfabetyzmu;

b) że zmuszanie Kierowników 7-mio kl. szkoły do prowadzenia osobnej klasy wprowadzi w organizm szkolny rozstrój, tak pod względem nauczania i wychowania, jak i administracyjnym

zwraca się do ciał ustawodawczych o uchylenie tych przepisów, jako godzących w podstawy rozwoju szkolnictwa powszechnego.

Wniosek 5.

Zjazd stwierdza, że obecne redukcje budżetu Ministerstwa W. R. i O. P. dotkliwie uderzają w dotychczasowy plan dokształcania nauczycieli, co katastrofalnie się odbije w latach krytycznych wzmożonego zapotrzebowania na siły nauczycielskie (rok 1927 — 1934) i rozbudowania pełnych szkół powszechnych, i domaga się od Izb Ustawodawczych utrzymania dotychczasowych dotacyj, niezbędnych na utrzymanie w dotychczasowym zakresie instytucji kształcenia i dokształcania nauczycieli.

Wniosek 6.

Zjazd Delegatów Rad Szkolnych wyraża przekonanie, że bez postawienia w należyty sposób kwestji budowy gmachów szkolnych nie może być mowy o realizacji idei powszechnego nauczania. Temu zadaniu nie podoła wysiłek obecnego pokolenia. Koniecznem jest, aby poczynione zostały jaknajusilniejsze starania o zaciągnięcie wielkiej długoterminowej pożyczki, spłacanej przez tych, którzy szkoły w ten sposób budowane ukończą i zdobędą w nich uzdolnienia do umiejętnej i wydajnej pracy.

Wniosek 7.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich zwraca uwagę Rządu na nieposzanowanie przez władze Kierownicze i nadzorcze samorządu terytorjalnego przepisów, obowiązujących w stosunku do samorządu szkolnego, utrudniając mu w ten sposób pracę i obniżając poczucie praworządności w spełnianiu czynności administracyjnych.

Wniosek 8.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich uchwala, aby Komisja Stała Zjazdów Rad Szkolnych po opracowaniu szczegółowego projektu

ustroju samorządu szkolnego przesłała go Radom Szkolnym Powiatowym do zaopinjowania.

Wniosek 9.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich upoważnia Komisję Zjazdów, wybraną w dn. 7.3 r. b., do wykonania powziętych przez Zjazd uchwał i reprezentowania go przed władzami Państwowemi i ciałami ustawodawczemi.

Wniosek 10.

II Zjazd Delegatów Rad Szkolnych Powiatowych i Miejskich aprobuje opracowany przez Komitet przy Amerykańsko-Polskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej program uroczystości w szkołach z racji 150-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i zwraca się do wszystkich Rad Szkolnych o zastosowanie się do tego programu.

III ZJAZD RAD SZKOLNYCH

Inicjatywa Krasnostawskiej Rady Szkolnej znalazła odzew w naszych kołach samorządowo - oświatowych. Zjazdy w roku 1925/1926 udały się dobrze i były naogół licznie obesłane; potrzeba łączności, porozumiewania się i wspólnego występowania Rad Szkolnych na terenie całej Rzeczypospolitej była dostatecznie zaakcentowana.

Po drugim Zjeździe Komisja narazie gorliwie przystąpiła do wypełnienia włożonych na nią zadań, poświęcając wiele czasu projektom budowy prawdziwego samorządu szkolnego. Prace te ustały skutkiem zmian politycznych w maju 1926 r., które zdawały się podawać w wątpliwość celowość podobnej akcji. Gdy zaś społeczeństwo powróciło do równowagi, okazało się, że Prezydjum Komisji jest zdekompletowane wskutek odpadnięcia większości członków, którzy dla różnych względów usunęli się od pracy w Radach Szkolnych wogóle. Z powodu nowych wyborów do Rady Miejskiej m. st. Warszawy, nie weszli do nowej Rady Szkolnej pp. W. Janasz, W. Łypacewicz i St. Plenkiewicz; co więcej — interesy osobiste zmusiły do opuszczenia powiatu błońskiego b. Prezesa tamtejszej Rady Szkolnej, a zasłużonego przewodniczącego Komisji, inż. Z. Białeckiego.

W tym stanie rzeczy, na początku roku 1928, zwołano Komisję celem dokonania wyboru nowego Prezydjum. Ponieważ zebranie to nie doszło do skutku, dokompletowano Prezydjum prowizorycznie drogą kooptacji, wprowadzając do niego przedstawicieli Rady Szkolnej m. st. Warszawy, pp. Dr. K. Ilskiego, Maciejewskiego, K. Makucha i Z. Praussową, oraz Prezesa Rady Szkolnej pow. Błońskiego, p. Bieleckiego; z poprzedniego składu Prezydjum pozostał jedynie niżej podpisany, który też objął tymczasowo przewodnictwo.

Tak odnowione Prezydjum uważało za swe główne zadanie doprowadzenie do skutku następnego z kolei Zjazdu, który sam tylko może nadać kierunek pracom Komisji w dzisiejszych, zmienionych nieco warunkach. Komisja Zjazdów zebrała się w listopadzie i zaakceptowała program Zjazdu oraz zorganizowała wystąpienie Rad Szkolnych w wystawach Okręgowych i zadecydowała o podjęciu wydawnictwa własnego organu. Dokonano też wyborów Prezydjum, które składa się obecnie z pp. Bieleckiego, St. Jankowskiego, W. Leszczyńskiego, Z. Praussowej i J. Zawadzkiego.

Tak więc zbieramy się poraz trzeci. Zbieramy się w dniu 8 lutego, przyczem w przeddzień odbędzie się posiedzenie Komisji, zwiedzanie wystawy, oraz raut, wydany przez Radę Szkolną m. st. Warszawy. Przed Zjazdem odprawiona msza św. na jego intencję (w kościele Św. Antoniego), właściwy zaś program obrad jest następujący:

Godz. 10 r.:

1. Otwarcie Zjazdu w sali klubu urzędników państwowych (Nowy - Świat 67). Zagajenie.
3. Referat „O ustroju samorządu szkolnego", wygłosi p. Zofja Praussowa, poseł na Sejm. Dyskusja.

Godz. 14 — 16:

Przerwa obiadowa.

Godz. 16:

4. Referat: „O środkach finansowych samorządu szkolnego", wygłosi Dr. K. Ilski. Dyskusja.
5. „Sprawa budownictwa szkolnego", wygłosi Dr. M. Falski. Dyskusja.
6. Sprawozdanie Komisji Rad Szkolnych za okres od II Zjazdu i zatwierdzenie składki członkowskiej na rok 1929.
7. Wybory Komisji Zjazdów Rad Szolnych.
8. Uchwały Zjazdu.
9. Zamknięcie Zjazdu.

Na porządku obrad postawiono sprawy wprawdzie nie nowe, ale zawsze aktualne, tak ze względu na potrzeby szkolnictwa powszechnego, jak z uwagi na projekty rozstrzygnięcia stanowiska samorządu w Polsce, przyczem interesy samorządu szkolnego nie wydają się zbyt zabezpieczonemi. Zjazd musi więc mocnym głosem wypowiedzieć się za koniecznością utworzenia prawdziwego samorządu szkolnego i nadania mu mocnych podstaw finansowych, musi zadokumentować, że jest w Polsce dość wielu, przywiązanych do idei współpracy społeczeństwa z Rządem w wielkiej sprawie wychowania przyszłych pokoleń narodu i że tej idei służyć pragniemy.

Przewodniczący Komisji Zjazdów (—) **St. Jankowski.**

KRONIKA

Wystawa Szkolna, urządzona staraniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

W dniu 31 b. m. nastąpi w Warszawie otwarcie wystawy szkolnej, organizowanej przez Kuratorjum w gmachu Państw. Gimnazjum im. Królowej Jadwigi przy placu Trzech Krzyży, róg Alei Ujazdowskich. Wystawa ma zobrazować organizację i metody pracy w szkolnictwie za ubiegłe dziesięciolecie. Reprezentowane będą na niej, oprócz poszczególnych przedmiotów nauczania, następujące działy: wychowanie, higjena szkol-

na, szkolnictwo dla głuchoniemych, ociemniałych, moralnie zaniedbanych i umysłowo upośledzonych, kształcenie nauczycieli, organizacja szkolnictwa, samorząd szkolny i t. p.

Wystawa otwarta będzie do 8 lutego codziennie od godz. 8 m. 30 do 20-ej. Czas od 8 m. 30 do 16-ej przeznaczony jest dla wycieczek szkolnych, a od 16-ej do 20-ej dla rodziców. Podczas trwania wystawy będą występowały zespoły chóralne, gimnastyczne, teatrów szkolnych oraz wyświetlane obrazy z życia szkolnego.

Niewątpliwie rodzice tłumnie skorzystają z okazji, by ujrzeć obraz poważnych wysiłków, dokonanych u nas w dziedzinie szkolnictwa.

Wejście na wystawę — 50 gr.

Udział Rad Szkolnych w wystawie szkolnej w Warszawie.

Na odezwę, rozesłaną w grudniu przez Komisję Rad Szkolnych do Rad Szkolnych o wzięcie udziału czynnego w wystawie szkolnej w Warszawie, niewiele napłynęło odpowiedzi, jeszcze mniej eksponatów. Dotychczas zgłosiły swój akces i nadesłały odpowiednie eksponaty Rady Szkolne: m. st. Warszawy, powiatów Warszawskiego, Rawsko-Mazowieckiego, Łomżyńskiego i Suwalskiego. Na kilkadziesiąt Rad, działających na terenie Kuratorjum Warszawskiego, to trochę zamało.

Wszelka wystawa jest znakomitym terenem propagandy. Zdawałoby się zatem, że Rady Szkolne, rzadko mające okazję zaprezentowania szerszemu ogółowi swej pracy, tem skwapliwiej skorzystają z tej sposobności. Tak się jednak nie stało.

Pewnym usprawiedliwieniem tego mógłby być stosunkowo krótki termin przygotowawczy, niewątpliwie jednak każda z Rad Szkolnych posiada coś gotowego z przeszłości, coby się znakomicie na wystawę nadawało i co mogło być w terminie nadesłane.

Jeżeliby tylko na nadesłanych eksponatach miało się skończyć — nie pozostaje nam nic innego, jak z żalem powiedzieć sobie — szkoda! wielka szkoda!

Ze względu na Wystawę Krajową w Poznaniu, pozwolimy sobie powrócić do tego tematu w jednym z najbliższych numerów.

Tygodnik Rady Szkolnej m. st. Warszawy.

Rada Szkolna m. st. Warszawy przystąpiła do wydawania własnego tygodnika p. t. „Świat, dom i szkoła" dla szerszych sfer rodzicielskich, posyłających dzieci przedewszystkiem do szkół powszechnych.

Celem nowego wydawnictwa jest uświadamianie rodziców o zasadach racjonalnego wychowania domowego dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, przeprowadzanie idei konieczności żywej współpracy domu ze szkołą w pracy nad dzieckiem oraz współdziałanie w kierunku kulturalnego podnoszenia jaknajszerszych warstw ludności. Uwzględnione również będą metody pracy społecznej na terenie Opiek Szkolnych i szeroko postawiona strona informacyjna.

Nowej placówce pracy samorządu szkolnego w Warszawie życzymy „Szczęść Boże".

Od Admìnstracjì.

Rady Szkolne mogą zgłaszać prenumeratę roczną w formie deklaracji. W deklaracjach prosimy wskazać dokładnie adresy osób lub instytucji, do których pismo należy wysyłać

Deklaracje takie, zaopatrzone podpisami i pieczęcią Rady Szkolnej, będziemy honorować **bez konieczności natychmiastowego wpłacania gotówki.**

Należność za prenumeratę, zgłoszoną w drodze deklaracji, można uiszczać do dnia 1 maja r. b.

Ten sposób, zdaniem naszym, ułatwi Radom Szkolnym zaabonowanie pisma dla siebie, dla Dozorów Szkolnych i Opiek Szkolnych.

Prenumerata roczna — 6 zł. pół roczna — 3 zł. kwartalna — 1.50.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Hipoteczna 5 m. 1, tel. 71-28.

Konto czekowe P. K. O. — 10381

Wydawca: **Komisja Zjazdów Rad Szkolnych** w osobie przewodniczącego **Stefana Jankowskiego.**

Zakłady Drukarskie F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15.